

Firma jako wkład do spółki bez wpływu na procent składki wypadkowej

Osobowa spółka jawna, do której wkład na pokrycie udziałów w postaci swojego przedsiębiorstwa wniosła osoba fizyczna, zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej tę osobę fizyczną, jeżeli nie ustalono zmiany okoliczności, o których mowa w art. 28, art. 29 i art. 30 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Tak orzekł Sąd Najwyższy już w wyroku z 25 maja 2010 r. (I UK 8/10).

Dla przedsiębiorców zobowiązanych do opłacania składki na ubezpieczenie wypadkowe niezwykle istotną kwestią jest prawo do sukcesji stopy procentowej wymiaru składki w razie wszelkiego rodzaju przekształceń podmiotowych. Kwestia ta dotyczy w szczególności popularnej w ostatnich latach praktyki przekształcenia indywidualnej działalności gospodarczej w spółkę w celu ograniczania ryzyk gospodarczych i optymalizacji ekonomicznej. Jednak ZUS do dziś niejednokrotnie kwestionuje prawo nowoutworzonej spółki osobowej (np. jawnej, komandytowej), gdy jako aport zostało wniesione przedsiębiorstwo osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, do opłacania składki na ubezpieczenie wypadkowe w wysokości, do której zobowiązany był dotychczas przedsiębiorca.

W orzeczeniu z 25 maja 2010 r. SN uznał jednoznacznie, że w przypadku wniesienia przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą do nowopowstałej spółki jawnej przedsiębiorstwa jako przedmiotu aportu, gdy nie dochodzi do innych zmian w zakresie organizacji takiego zakładu pracy, mogących mieć wpływ na ryzyko wystąpienia wypadku przy pracy, spółka ta zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej dla podmiotu przekształconego. Wynikająca z tego orzeczenia zasada co do możliwości kontynuowania stosowania obniżonej stopy procentowej składki jest konsekwentnie powtarzana w podobnych sytuacjach (np. przy odziedziczeniu przedsiębiorstwa przez osobę fizyczną i prowadzeniu go na własny rachunek w niezmienionym kształcie – wyrok SN z 18 kwietnia 2012 r. – I UK 358/11). Mimo to ZUS do dziś zdaje się ignorować te orzeczenia i odmawia przekształconym przedsiębiorcom prawa do kontynuowania składki wypadkowej.

Zgodnie z uzasadnieniem wyroku SN, istota problemu sprowadza się do odpowiedniego zastosowania przepisów Ordynacji podatkowej (poprzez odesłanie z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), regulujących skutki przekształceń podmiotowych płatników składek na ubezpieczenia społeczne, do których zaliczają się składki na ubezpieczenie wypadkowe. Zasady sukcesji uniwersalnej uregulowane w art. 93a Ordynacji podatkowej przesądzają m.in., że nowoutworzona spółka osobowa (jawna, partnerska, komandytowa i komandytowo-akcyjna), do której wspólnik wniósł swoje przedsiębiorstwo na pokrycie aportu, jest kontynuatorem sytuacji prawnej i faktycznej dotychczasowego płatnika składek (jego przedsiębiorstwa). Jeżeli więc poza zmianą formy prawnej przedsiębiorstwa przy przekształceniu nie doszło do jakichkolwiek zmian mających wpływ na konieczność ponownego oszacowania stawki procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe, ZUS nie ma podstaw do zmiany dotychczasowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

W tego typu sytuacji poza „zmianą szyldu” nie zachodzą bowiem żadne zmiany w danym przedsiębiorstwie, a działalność zakładu pracy po przekształceniu stanowi po prostu kontynuację dotychczasowej działalności. W rezultacie takie przekształcenie nie powinno mieć wpływu na utratę wypracowanej (niższej) podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie wypadkowe.

Komentarz eksperta

Wyrok Sądu Najwyższego jest słuszny, a co najistotniejsze pogląd w nim sformułowany znalazł poparcie również w innych orzeczeniach. Można więc stwierdzić, że wskazana zasada sukcesji uniwersalnej w kontekście prawa do stosowania obniżonej stawki procentowej składki powinna być ugruntowana, a przedsiębiorcy nie powinni być zaskakiwani odmiennymi poglądami ZUS.

Błędem Zakładu w tego typu sytuacji jest więc brak przeprowadzenia kontroli ukierunkowanej na zbadanie, czy w związku z przekształceniem wystąpiły również okoliczności istotne z punktu widzenia oceny ryzyka wypadkowego. Tylko bowiem w razie ustalenia, że wystąpiły takie okoliczności, ZUS byłby uprawniony do zmiany wysokości stopy procentowej składki.

Zasada ta działa jednak w obie strony. Jeżeli więc poprzednik prawny, z uwagi na dużą wypadkowość z zakładzie pracy, opłacał podwyższoną składkę na ubezpieczenie wypadkowe, to zgodnie z zasadą sukcesji uniwersalnej jego następca prawny pod tytułem ogólnym nie będzie mógł stosować składki w jej podstawowej wysokości.

Autor: Wojciech Wołoszczak, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy